

Sygn. akt IV KZ 24/19

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie **M. P.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 czerwca 2019 r.,

zażalenia obrońcy skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w K.

z dnia 1 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI Ka [...], VI Z [...]

w przedmiocie odmowy przywrócenia skazanemu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 22 lutego 2019 r., sygn. akt VI Ka [...]

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. na rozprawie w dniu 21 lutego 2019 r., VI Ka [...], z uwagi na zawilość sprawy odroczył wydanie wyroku do dnia 22 lutego 2019 r. Obecny na tym terminie rozprawy był M. P. i jego obrońca z urzędu. W dniu 22 lutego 2019 r. został ogłoszony wyrok, a na jego ogłoszeniu nie był obecny ani oskarżony, ani jego obrońca.

W dniu 8 marca 2019 r. skazany złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i złożył przedmiotowy wniosek. Uzasadniając swój wniosek podniósł, że na rozprawie w dniu 21 lutego 2019 r., otrzymał informację, że będzie mógł się zapoznać z wyrokiem w systemie informacji sądowej od razu po jego wydaniu. Przebieg rozprawy i używany podczas rozprawy język był dla niego niezrozumiały. Poza tym był on wówczas

zestresowany. O wyroku dowiedział się dopiero w dniu 1 marca 2019 r. z wiadomości e-mail od jego obrońcy. Z tej wiadomości wynikało, że powinien osobiście złożyć wniosek o uzasadnienie wyroku. Skazany nie otrzymał żadnych pouczeń co do terminu złożenia tego wniosku i liczył, że początkiem jego biegu jest ukazanie się wyroku w systemie informacji sądowej. Poza tym wskazał, że leczy się psychiatrycznie.

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w K., VI Ka [...], VI Z [...], nie uwzględnił wniosku M. P..

Postanowienie to zaskarżyła obrońca M. P., która zarzuciła mu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, wbrew treści dokumentów, że skazany mógł podjąć czynności procesowe samodzielnie zgodnie z kierowanymi do niego pouczeniami, podczas gdy skazanemu ze względu na stan jego zdrowia psychicznego nie można przypisać winy w jakiegokolwiek postaci, zaś jego choroba stanowi przyczynę uchybienia terminu zawitego od skazanego niezależną;
- 2) obrazę przepisów postępowania, a mianowicie przepisu art. 126 § 1 k.p.k. polegającą na nieuwzględnieniu wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie, pomimo ustalenia przez Sąd okoliczności niezależnej od skazanego tj., iż stan zdrowia psychicznego skazanego uzasadnia wątpliwości co do podejmowania czynności procesowych i prowadzenia przez niego sprawy w sposób samodzielny i rozsądny, co uzewnętrzniło się ustanowieniem w postępowaniu okołokasacyjnym ponownie obrońcy z urzędu, które to uchybienie miało istotny wpływ na podjęcie decyzji o odmowie przywrócenia terminu do sporządzenia wniosku o uzasadnienie i uwzględnienie tego wniosku.

Na tej podstawie skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku skazanego oraz przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w zażaleniu, to zarzuty te wzajemnie się wykluczają. Gdyby Sąd Okręgowy w K. przyjął, że do niezłożenia w terminie wniosku o uzasadnienie wyroku doszło wskutek okoliczności niezależnej od skazanego tj. jego stanu zdrowia psychicznego, to nie byłoby podstaw do formułowania pierwszego zarzutu tego zażalenia, a mianowicie błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że skazany mógł podjąć czynności procesowe samodzielnie zgodnie z kierowanymi do niego pouczeniami. Wobec braku ustaleń, na które obrońca wskazała w drugim zarzucie zażalenia, co wpływa na ocenę tego zarzutu jako niezasadnego, przejść należy do analizy pierwszego ze sformułowanych zarzutów. Zauważyć należy, iż to, że skazany zgłosił się do Poradni Zdrowia Psychicznego w dniu 6 marca 2019 r., gdzie wówczas miano u niego rozpoznać epizod depresji – obniżenie nastroju nie świadczy jeszcze o tym, by nie mógł podejmować samodzielnie i w wymaganym terminie przedmiotowych czynności procesowych. Wystarczy bowiem porównać datę sporządzenia przez niego wniosku o przywrócenie terminu (8 marca 2019 r.), z datą wizyty w Przychodni (6 marca) i ocenić tą sytuację w kontekście jego złożonych na rozprawie apelacyjnej wyjaśnień, bynajmniej nie potwierdzających braku u niego zdolności do podejmowania czynności procesowych.

Nie można więc także zgodzić się z przyjętym przez obrońcę założeniem, że stan zdrowia psychicznego skazanego uniemożliwiał mu samodzielne podjęcie w terminie czynności procesowej w postaci złożenia wniosku o uzasadnienie. Przyczyną był brak stawiennictwa na rozprawie w dniu 22 lutego 2019 r., na której Sąd Okręgowy w K. ogłosił wyrok w sprawie M. P. i na której miał on możliwość uzyskania stosownych pouczeń dotyczących możliwości jego zaskarżenia, w tym konieczności złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku. Wbrew twierdzeniom obrońcy zawartym w uzasadnieniu zażalenia, w protokole rozprawy z dnia 21 lutego 2019 r. brak zapisu o pouczeniu skazanego o możliwości zapoznania się z treścią wyroku bezpośrednio po jego wydaniu. Zaznaczyć jednak należy, że gdyby nawet takie pouczenie miało miejsce, to nie stanowiło ono pouczenia w przedmiocie zaskarżenia wydanego wyroku.

Raz jeszcze należy podkreślić, że stan zdrowia skazanego nie uniemożliwiał mu udziału w rozprawie 21 lutego 2019 r. i brak informacji, że z tego powodu nie stawiał się na rozprawę 22 lutego 2019 r. Skazany był w stanie brać udział w czynnościach procesowych, złożyć wiosek o przywrócenie terminu i wniosek o uzasadnienie wyroku. Dlatego przyznać należy rację Sądowi Okręgowemu w K., że to nie stan zdrowia skazanego był przyczyną niezłożenia przez niego w terminie wniosku o uzasadnienie wyroku, a brak należytej dbałości o własne interesy procesowe.

Dodać jeszcze należy, iż wprawdzie skazany będąc przesłuchiwany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego podał, że „nie był leczony psychicznie, ale był parę razy prywatnie u psychiatry z powodu nerwowości” (k. 41v), to jednak był następnie badany przez biegłych – lekarzy psychiatrów, którzy w swojej opinii stwierdzili pełną jego poczytalność *tempore criminis* oraz to, że „jego stan zdrowia psychicznego pozwala mu na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny (k.60). W związku z tym została mu wyznaczona obrońca z urzędu, która broniła skazanego aż do prawomocnego zakończenia postępowania. Z treści doręzonego przez skazanego meila, który dołączył do przedmiotowego wniosku skazany wynika, że obrońca pouczyła go (co najmniej) o jego sytuacji procesowej wynikłej z uprawomocnienia się wydanego wobec niego wyroku skazującego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.